

BARDO - Z odnowionym punktem IT naprzeciw turyście

Napisano dnia: 2025-04-01 17:51:56



(Inf. wł.). Dla wielu przybyszów, którzy po raz pierwszy krajoznawczo znajdą się w jakimś mieście lub gminie bardzo ważny okazuje się kontakt z punktem informacji turystycznej, jeśli taki istnieje. To w tej placówce otrzymują podstawowe informacje o miejscu swojego pobytu, w tym o atrakcjach wartych odwiedzenia w najbliższej okolicy.



W Bardzie, które od dawna jest traktowane jako wrota ziemi kłodzkiej, PIT mieści się w centrum miasteczka, na placu Wolności. Zajmuje nieduże pomieszczenie, jednak będące skarbnicą wiedzy przede wszystkim o walorach krajobrazowych, przyrodniczych, w ogóle przestrzennych w obrębie gminy. Obsługujący placówkę pracownicy Centrum Kultury i Biblioteki są też pomocni gościom we wskazaniu tras wędrownych, rowerowych czy dedykowanych zmotoryzowanym, a znajdujących się na terenie Gór Bardzkich, Gór Złotych czy Gór Sowich, a nawet dalej.



Ponieważ rusza kolejny letni sezon turystyczny, kierownictwo CKiB zdecydowało z pewnym wyprzedzeniem o poddaniu siedziby bardzkiego PIT-u gruntownemu remontowi. Nieduże lokum też zyskało na standardzie. Można było o tym się przekonać 1 bm., podczas ponownego otwarcia placówki. Stało się to przy obecności m.in. radnego wojewódzkiego **Adama Jaśnikowskiego**, przewodniczącego Rady Miejskiej Barda **Damiana Bieńki**, wicestarosty ząbkowickiego **Dariusza Małoziecia**, przedstawicieli stowarzyszenia turystycznego i in.



- Turyści są dla nas bardzo ważni, podobnie jak lokalni przedsiębiorcy działający na ich rzecz - zauważyła burmistrzynie **Marta Ptasieńska**. W ten sposób podkreśliła istotę wspólnych działań, które jeszcze bardziej pozwolą skusić nie tylko rodaków do obierania kursu na gminę bardzką i skorzystania z jej niezliczonych atrakcji.



Jak stwierdził dyrektor CKiB **Jarosław Rudnicki** - w dziewięciu miejscowościach składających się na gminę oraz na obszarach wokół nich jest tyle miejsc wartych odwiedzenia i zobaczenia, że przeznaczenie jednego weekendu na dotarcie tu i tam, to zdecydowanie za mało czasu. A tym bardziej w sytuacji, gdy sprzymierzeńcem od tego sezonu letniego staje się novum w postaci "Bardzkiej Karty Turystycznej". Daje ona od kilku do kilkudziesięciu procent upustu ceny przy korzystaniu z miejsc hotelowych, gastronomicznych czy usług proturystycznych.

(bwb)